

Ks. dr hab. Jan Turkiel
Akademia Pomorska – Słupsk

Wolny – eleutheros¹ w LXX

Wolność to jeden z najczęściej podejmowanych i omawianych tematów w Piśmie św.². W niniejszym artykule nie będziemy zajmowali się jednak pojęciem wolności w Biblii, ponieważ mamy bardzo bogatą literaturę mówiącą o tym, czym jest wolność w tej Księdze³. Skupimy się jedynie na odpowiedzi na pytanie: jakie pole znaczeniowe niesie ze sobą grecki termin *eleutheros* („wolny”), który w LXX⁴ występuje dwadzieścia siedem razy⁵.

¹ Wolny, niepodległy, dostępny; zob. Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, T. II, Warszawa 1960, s. 100; zob. także R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 190.

² Kpł 19,20; Ezd 4,49; 1 Mch 14,26; Syr 7,21; 33,26 – to tylko przykłady tekstów Pisma św. mówiących o wolności.

³ Zob. J. Bolewski, *Stworzenie człowieka do wolności. Korzenie starotestamentowej wizji*. PP T.25, 1987, 7-8, s. 71-84; W. Chrostowski, *Wolność i posłuszeństwo w Biblii*, AK, 1998, T.131, z. 2-3, s. 177-190; Ch. Dohmen, *W imię naszej wolności. Geneza i cel etyki biblijnej w głównym przykazaniu Dekalogu*, M. Zawisza (tłum.), ComP R. 13: 1993 1(73), s. 33-52; T. Jelonek, *Biblijne pojęcie wolności*, RBL R. 41, 1988, 4, s. 347-353; J. Kucharski, *Pole semantyczne rzeczownikowej formy eluteria w kanonicznych księgach Septuaginty*, w: „Czyn ... człowieka odda mu zapłatę (Prz 12,4b). Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Józefa Homerskiego”, Tarnów 1999, s. 74-88; D. Oko, *Łaska i wolność. Łaska w Biblii, w nauczaniu Kościoła i teologii współczesnej*, Kraków 1997; L. Stachowiak, *Biblijna koncepcja etosu wyzwolenia społecznego*, w: G. Witaszek (red.), „Życie społeczne w Biblii”, Lublin 1997, s. 57-66.

⁴ Greckie tłumaczenie Biblii Hebrajskiej.

⁵ Zob. E. Haich, H. A. Redpath, *A Concordance to the Septuagint*, Michigan 1998, s. 452.

Po raz pierwszy został użyty on w greckim tłumaczeniu Biblii Hebrajskiej⁶, w Wj 21,2:

„Jeśli kupisz niewolnika - Hebrajczyka, będzie ci służył sześć lat, w siódmym roku zwolnisz (*eleutheros*) go bez wykupu”.

W tekście tym termin *eleutherosm* („wolny”) odnosi się do Hebrajczyka, który utracił wolność, i w takim stanie zostaje kupiony przez innego Hebrajczyka. Staje się rzecz ciekawa, ponieważ niewolnik Hebrajczyk, z chwilą kiedy znajdzie się w rękach innego Hebrajczyka, nie może być niewolnikiem przez całe życie. Po sześciu latach bycia niewolnikiem, staje się wolnym, i to bez żadnych warunków wstępnych. Bo o ile mógł być kupiony za pieniądze jako niewolnik przez nie-Hebrajczyka, to wolnym staje się już zgodnie z Prawem Księgi Przymierza⁷ zapisanym w Biblii. Pieniądze Hebrajczyk musiał jedynie zapłacić za Hebrajczyka, temu, kto uczynił go niewolnikiem, czyli temu, kto nie znał Prawa. Bóg przez Mojżesza ustanawia, że Hebrajczyk-niewolnik przestaje być niewolnikiem, choć odrabia swoje wykupienie, ale wolność już go nic nie kosztuje. Hebrajczyk staje się wolnym na mocy Prawa. Można powiedzieć, że tekst ten zakłada nieistnienie ludzi zniewolonych w świecie Hebrajczyków, czyli tych, którzy przestrzegają Prawa.

Istnieje jednak i taka możliwość, kiedy Prawo z Wj 21,2 traci moc obowiązującą. Może zostać zawieszona, i niewolnik Hebrajczyk pozostanie niewolnikiem⁸. Taka sytuacja jest możliwa, jeżeli niewolnik stwierdzi, że miłuje pana (który powinien uczynić go wolnym po sześciu latach służby) i rezygnuje z wolności ze względu na miłość do żony i dzieci, które urodziły mu się w czasie niewoli, a on nie chce ich zostawić⁹.

„A jeśliby niewolnik oświadczył wyraźnie: Miłuję mego pana, moją żonę i moje dzieci i nie chcę odejść wolny (*eleutheros*)” (Wj 21,5).

⁶ BH używa na określenie człowieka wolnego przeważnie: rdzenia *Hpš* – „być uwolnionym, uwolnienie, wolność”; zob. W. Gesenius, *Hebräisches und Aramäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, Berlin 1962, s. 251.

⁷ Wj 20,22-23.19 – to Księga Przymierza, zbiór praw nie tylko religijno-moralnych, ale także praw dotyczących rodziny, rzeczy i kar za uchybienia przeciw zasadom.

⁸ „Wówczas zaprowadzi go pan przed Boga i zawiedzie do drzwi albo do bramy, i przekłuje mu jego pan ucho szydłem, i będzie niewolnikiem na zawsze” (Wj 21,6).

⁹ „Lecz jeśli jego pan dał mu żonę, która zrodziła mu synów i córki, żona i dzieci jej będą należeć do pana” (Wj 21,4).

Taka postawa niewolnika, jak się wydaje, świadczy nie tyle o miłości do pana, ale o miłości do żony i dzieci, których nie chce on zostawić, choć mógłby. Możemy chyba powiedzieć, że taki niewolnik, tak naprawdę jest wolny, choć znaki zewnętrzne będą temu przeczyły (przekłute sztydłem ucho). Widzimy na tym przykładzie, jak przepis Prawa wykracza ponad pewien schemat, łącząc dwie wartości: miłość i wolność. A paradoksalnie dotyczą one człowieka, który zdecydował się być niewolnikiem ze względu na żonę i dzieci.

Księga Wyjścia dwukrotnie mówi też i o tym, kiedy niewolnik powinien stać się wolnym człowiekiem, bo gwarantuje mu to Prawo:

„Jeśliby ktoś uderzył niewolnika lub niewolnicę w oko i spowodował jego utratę, winien za oko obdarzyć ich wolnością (*eleutheros*)” (Wj 21,26);

„Również gdyby wybił ząb niewolnikowi swemu lub niewolnicy, winien za ząb uczynić ich wolnymi (*eleutheros*)” (Wj 21,27).

Wydaje się, że tak ostre postawienie sprawy przez Prawo miało zabezpieczać niewolnika przed fizycznym znęcaniem się nad nim. A być może jest tu przykład odejścia od Kodeksu Hammurabiego. Bo już nie jest oko za oko, ząb za ząb. Jest natomiast wolny człowiek – za uszkodzone oko czy uszkodzony ząb. Czy takie traktowanie niewolnika przez Prawo nie podkreśla, jak wielką wartość stanowi niewolnik, z którym należy obchodzić się z ostrożnością, bo łatwo można go stracić, czyli obdarować wolnością.

W Księdze Powtórzonego Prawa mowa jest również o tym, co czynić z niewolnikiem Hebrajczykiem. Jednak spojrzenie na niewolnika jest tutaj nieco inne. W Wj 21,1-6 mowa była o takiej sytuacji, kiedy Hebrajczyk wykupuje niewolnika Hebrajczyka z rąk nie-Hebrajczyka. Tutaj mowa jest o tym, co stanie się z Hebrajczykiem, który sam sprzedaje się w niewolę Hebrajczykowi. Pan takiego niewolnika powinien pamiętać, że był niewolnikiem w Egipcie, i że z niewoli wybawił go Bóg (Pwt 15,15), dlatego:

„Jeśli się tobie sprzeda brat twój, Hebrajczyk lub Hebrajka, będzie niewolnikiem przez sześć lat. W siódmym roku wypuścisz go wolnym (*eleutheron*) od siebie. Uwalniając (*eleutheron*) go, nie pozwolisz mu odejść z pustymi rękami. Niech ci się to przykrym nie wydaje, że wypuszczasz go wolno (*eleutheron*) od siebie, gdyż służąc ci przez sześć lat, jest wart podwójnej zapłaty najemnika, a Pan będzie ci błogosławił we wszystkim, co uczynisz” (Pwt 15,12.13.18).

Księga Powtórzonego Prawa mówi także o tym, jak postąpić z kobietą, jeńcem, nie-Hebrajką, zdobytą na wojnie. Jeżeli Hebrajczyk poślubi ją, a potem oddali, to nie wolno jej sprzedawać, kobieta ta staje się wolną:

„Jeśli ci się przestanie podobać, odeślesz ją wolną (*eleutheron*)¹⁰, gdzie zechce, nie sprzedasz jej za srebro ani nie obejdiesz się z nią jak z niewolnicą, ponieważ obcowaleś z nią wbrew jej woli” (Pwt 21,14).

Tak na temat człowieka niewolnika-Hebrajczyka i kobiety niewolnicy (nie-Hebrajki) uczy Prawo tych, którzy Prawu podlegają.

Po raz kolejny termin *eleutheros* występuje w 1 Krl, w opowiadaniu o Nabocie, Achabie i Izebel (zob. 1 Krl 21,1-16)¹¹. Nabot nie chce zrezygnować nawet za pieniądze z dziedzictwa przodków, z winnicy, na rzecz króla (zob. 1 Krl 21,3-4). Kiedy wydaje się, że sprawa jest zamknięta i zakończy się tylko rozgoryczeniem i gniewem Achaba (zob. 1 Krl 21,4-5), do akcji wkracza królewska żona i obiecuje mężowi, że winnicę sama przekaże królowi (zob. 1 Krl 21,5-8). Aby zrealizować swój zamiar, Izebel pisze listy w imieniu Achaba do starszyny i co zaskakujące do „wolnych” (*eleutherus*)¹²:

„Potem w imieniu Achaba napisała listy i opieczętowała jego pieczęcią, a następnie wysłała do starszyny i wolnych (*eleutherus*), którzy byli w mieście, sąsiadujących z Nabotem” (1 Krl 21,8).

W liście tym nakazuje, cały czas w imieniu króla, aby odbył się niesprawiedliwy proces, z fałszywymi świadkami, który ma doprowadzić do ukamienowania Nabota (zob. 1 Krl 21,9-10). I stało się tak, jak było napisane w listach:

„Jego współobywatele, starsi oraz wolni (*eleutheroi*)¹³, mieszkający w mieście, zrobili, jak im Izebel poleciła i jak było napisane w listach, które do nich wysłała” (1 Krl 21,11).

Przy czym, jak widzimy w 1 Krl 21,11, mowa jest też o *eleutheroi* – „wolnych”, jako o tych, którzy przyczyniają się do śmierci Nabota. Warto zauważyć i to, że wśród nich mieszka Nabot, o czym mowa była w 1 Krl 21,8:

„... i wolnych (*eleutherus*), którzy byli w mieście, sąsiadujących z Nabotem”.

¹⁰ BT⁵ nie tłumaczy tego słowa.

¹¹ W LXX 3 Krl 20,1.16.

¹² BT⁵ tłumaczy tutaj: „dostojników”.

¹³ BT⁵ tłumaczy tutaj: „dostojnicy”.

Nabot jest wolnym wśród wolnych. Winnica – „dziedzictwo przodków” (zob. 1 Krl 21,4-5) jest znakiem wolności Nabota. Ziemia przypomina Nabotowi, że jest wolnym wśród wolnych i król nie może bez jego zgody zabrać mu ziemi – znaku wolności. I Achab jest bezsilny, rozgoryczony, bo bezradny wobec wolnego człowieka. Dopiero Izebel, poganka, której nie obowiązują prawa Izraela, może dokonać zamachu na wolnego człowieka. Ale zdaje sobie sprawę, że nie może uczynić Nabota niewolnikiem, nawet jeżeli zabierze mu winnicę, dlatego postanawia go zabić. Bo to nie ziemia czyniła Nabota wolnym. On jako Izraelita był wolny, a ziemia była tylko tego znakiem. Dlatego zabranie ziemi nie czyniło człowieka nie-wolnym, on był wolny także bez swojej winnicy. Dlatego musiał zostać zabity¹⁴. Ocena zaistniałej sytuacji przez Boga (u proroka Eliasza) w 1 Krl 21,18 jest jednoznaczna:

„Wstań i zejdź na spotkanie Achaba, króla izraelskiego. Jest on właśnie w Samarii, w winnicy Nabota, do której szedł, aby wziąć ją w posiadanie”.

Winnica dalej należy do Nabota, choć Achab jest w jej posiadaniu. Możemy stwierdzić, że Izebel poganka przyczynia się do nabycia ziemi przez króla, dla którego jednak ziemia ta przestaje być tym, czym powinna być, a czym była dla Nabota. Przestaje być znakiem wolności. Król posiada ziemię, ale ona nie jest jego (zob. 1 Krl 21,18). Zaczyna on postępować i myśleć jak poganin, jak Izebel. Dla niej ziemia to coś, co posiada, a nie znak wolności. Achab, przyjmując ziemię od Izebel (obiecała ją; zob. 1 Krl 21,7), staje się taki jak ona, zachowuje się jak poganin. Doprowadzi on i inni królowie, którzy podobnie będą postępowali, aż do niewoli, czyli utraty ziemi przez Izrael.

Nehemiasz udziela odpowiedzi na pytanie dlaczego „wolni” w 1 Krl mogli wydać wyrok skazujący Nabota, dlaczego posłuchali Izebel-poganki. On gromi „wolnych” Judy, już po niewoli babilońskiej, za to, że nie przestrzegają szabatu:

„Wtedy zgromiłem wolnych¹⁵ (*eleutherois*) Judy i powiedziałem im: Co to za niegodziwa rzecz, którą popełniacie, gwałcąc dzień szabatu” (Neh 13,17).

¹⁴ Do tego nawiązuje Jezus Chrystus, opowiadając przypowieść o winnicy, kiedy mówi o zabiciu dziedzica. On nie był w winnicy, ale był wolny i przypominał, że winnica nie należy do dzierżawców. Trzeba było go zabić, aby nie był wyrzutem sumienia.

¹⁵ BT⁵ tłumaczy: „możnych”.

„Wolni” upodobnili się do pogan i pracowali w szabat, stając się jak niewolni. Nabot został zabity przez Izebel, bo nie można było go zniewolić przez zabranie mu ziemi. W przeciwieństwie do Nabota, „wolni” Judy, choć żywi, stają się niewolni, bo nie przestrzegają szabat. Nie mają ziemi jako znaku wolności, ale mają szabat. Po powrocie z niewoli on jest dla nich znakiem ich wolności. Ale oni nie przestrzegają szabat, stają się podobni do pogan, którzy też go nie przestrzegają – są niewolni. Mogą ściągnąć gniew na lud i doprowadzić do nieszczęścia (zob. Neh 13,18), tak jak wolni z 1 Krl 21, gdy skazali na śmierć wolnego Nabota, ponieważ zostali zniewoleni przez Izebel.

Judyta nie podzieliła losu Nabota, choć była zagrożona ze strony Holofernesa, tak jak Nabota za strony Izebel. postępowała zgodnie z prawem. Nikt nie zabrał ziemi jej męża. Zabiła tego, kto chciał ją zniewolić, najeżdżając ziemię Izraela. Potem obdarzyła wolnością niewolnicę. Majątek przekazała krewnym. Wszystko to – i wolna niewolnica, i majątek pozostający własnością rodziny a nie obcych – staje się znakiem tego, że mamy do czynienia z kobietą wolną – wolną Judytą, Hebrajką:

„I zestarzała się bardzo i dożyła w domu męża swego stu pięciu lat. Niewolnicę swoją obdarzyła wolnością (*eleutheran*). Zmarła w Betulii i pochowano ją w pieczarze grobowej jej męża Manasses” (Jud 16,23).

Po raz kolejny termin *eleutheros* występuje w 1 Mch 2,11 w odniesieniu do Jerozolimy, którą spotkał straszny los: z wolnego miasta stało się miastem podbitym. Nad tym rozpacza Mattatiasz w pełnej goryczy pieśni (1 Mch 2,7-14):

„Wszystkie jej ozdoby zrabowano:
niegdyś wolna (*eleutheras*) - stała się niewolnicą” (1 Mch 2,11)¹⁶.

Należy stwierdzić, że niewolnica-Jerozolima, to znak, który ukazuje, do czego zmierza naród, który nie przestrzega Prawa, a poddaje się prawom pogańskim. Przykładem takiego zachowania było postępowanie Achaba i Izebel wobec Nabota (zob. 1 Krl 21), czy Judejczyków nie zachowujących szabat (zob. Neh 13). Taka postawa musi prowadzić do zniewolenia. A ostrzeżeniem jest los Jerozolimy opisany w Księgach Machabejskich.

¹⁶ Tłumaczenie za: J. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, Lublin 2001, s. 37.

Próba wyjścia z takiej sytuacji jest powstanie zbrojne przeciwko tym, którzy odeszli od Prawa, wprowadzili zwyczaje pogańskie i doprowadzili naród do niewoli (zob. 1 Mch 2,15-48). Księgi Machabejskie mówią również i o obdarowywaniu wolnością Żydów, co jak się okazuje, może być przedmiotem manipulacji. Pojęciem *eleutheros* („wolny”) manipuluje król Demetriusz, który obiecuje wolność w sensie ekonomicznym, ale zarazem nie rezygnuje ze swej władzy w Judei, chcąc przy tym wykorzystać Żydów do walki ze swoim przeciwnikiem Aleksandrem¹⁷:

„Wszystkich Judejczyków, którzy zostali wzięci do niewoli z ziemi Judy do całego mego królestwa puszczam wolno (*eleutheran*) bez wykupu. Niech będą wszyscy zwolnieni z podatków, także z podatków od ich bydła”¹⁸ (1 Mch 10,33).

Takie postępowanie króla Demetriusza uczy nas nie tylko o przewrotności panujących. Uczy nas również, jak naród, który utraci dar wolności może być manipulowany, tylko dlatego, że pragnie odzyskać wolność. Widzimy, jak na pewnym etapie odzyskanie wolności, którą się utraciło nie jest już sprawą prostą. Tego uczy nas historia Judejczyków opisana w Księgach Machabejskich.

W 1 Mch 11,7 i 12,30 występuje rzeka, która nazywa się *Eleutheros*. Uznana ona zostaje przez Jonatana za graniczną, co widać po tym, jak Jonatan odprowadza do tej rzeki Ptolemeusza, a potem do tej rzeki ściga zbrojnie wrogów wolności:

„Potem zaś Jonatan odprowadził króla aż do rzeki, która się nazywa *Eleutheros*, i stamtąd powrócił do Jerozolimy ... Wtedy Jonatan rozpoczął pościg za nimi, ale już ich nie dogonił. Przeszli bowiem na drugą stronę rzeki *Eleutheros*” (1 Mch 11,7; 12,30)¹⁹.

Czyżby chodziło tutaj o to, że Jonatan zna granicę wolności? Obrazem tej granicy jest rzeka *Eleutheros* („wolny”). Jonatan nikomu nie pozwolił tej granicy naruszyć. Nie pozwolił manipulować wolnością. Dlatego prowadzi Ptolemeusza przez swoje ziemie do rzeki *Eleutheros*. Z tymi zaś, którzy chcą siłą odebrać wolność, rozprawia się bardzo stanowczo, przebiegając ich za rzekę.

¹⁷ Zob. komentarz do 1 Mch 10,1-89 w: J. Homerski, *Pierwsza...*, dz. cyt., s. 100-111.

¹⁸ Tłumaczenie za: S. Gądecki, *Grecko-lacińsko-polska synopsa do pierwszej i drugiej Księgi Machabejskiej*, Warszawa 2002, s. 316.

¹⁹ Zob. komentarz do tych tekstów w: J. Homerski, *Pierwsza...*, dz. cyt., s. 112 i 124.

Innym królem, który manipuluje wolnością jest Antioch VII, o czym mowa jest w 1 Mch 15. On chce obdarzyć wolnością to, co najświętsze dla Judejczyków – Jerozolimę i świątynię, ale nie jest to dar bezwarunkowy. W zamian liczy na pomoc w walce przeciwko swoim przeciwnikom:

„Jerozolima i świątynia niech będą wolne (*eleuthera*), a niech przy tobie pozostanie wszelka broń, którą przygotowałeś, i te twierdze, które pobudowałeś i którymi władasz” (1 Mch 15,7)²⁰.

2 Mch w 9,14, opisując śmierć Antiocha IV, ukazuje jak on traktuje obietnice wolności. Szedł równać Jerozolimę z ziemią²¹, a w chwili zagrożenia, w chwili śmierci, zwracając się do „Władcy, który już nad nim nie miał się zlitować” (2 Mch 9,13), mówi:

„Obiecywał, że Święte Miasto, do którego spieszył się, aby je zrównać z ziemią i uczynić zbiorowym grobem, uzna za wolne (*eleutheran*)” (2 Mch 9,14).

Jak widzimy, Księgi Machabejskie – na przykładzie Żydów i Jerozolimy, którzy utracili wolność – ukazują, jak ta wielka wartość obiecywana przez innych, jest tylko przedmiotem manipulacji, a nie prawdziwą wolnością. Być może jest tak i dlatego, że wolność w Księgach Machabejskich to nie tyle owoc wysiłku zmierzającego do zachowania Prawa, ale raczej wynik powstań i dyplomatycznych zabiegów, w których jak się okazuje ci, którzy obdarowują wolnością, nie traktują swoich obietnic poważnie, a i obdarowani chyba zdają sobie z tego sprawę, bo obok darowanej pseudo-wolności zachowują przy sobie broń i twierdze (zob. 1 Mch 15,7).

Ps 87 jest zaliczany do lamentacji jednostkowych²². W tym psalmie występuje po raz kolejny termin *eleutheros* („wolny”), i to w bardzo ciekawym kontekście:

„Zaliczają mnie do tych, co schodzą do grobu,
stałem się podobny do męża bezsilnego” (Ps 87,5).

BT nie tłumaczy terminu *eleutheros*, który występuje w LXX w Ps 87,5b, dlatego można podjąć próbę tłumaczenia drugiej części wiersza piątego z uwzględnieniem interesującego nas słowa:

²⁰ Zob. komentarz do 1 Mch 15,7 w: J Homerski, *Pierwsza...*, dz. cyt., s. 144.

²¹ „Skoro tylko stanę w Jerozolimie, uczynię z niej cmentarzysko Żydów” (2 Mch 9,4).

²² Zob. J. Łach, *Księga Psalmów*, Poznań 1990, s. 387.

„stałem się podobny do meża bez ratunku,
w śmierci wolny (*en nekrois elutheros*)” (Ps 87,5b).

Człowiek, zwracając się do Boga, opisuje swoje tragiczne położenie. Jest ono beznadziejne, ponieważ cierpiący przyjmuje, że Bóg go opuścił. W takiej sytuacji można przyjąć, że dopiero śmierć stanowi odmianę losu i jest miejscem, w którym człowiek za życia zniewolony cierpieniem, myśląc, że to Bóg jest sprawcą tego tragicznego stanu – będzie wolny. Wolność w śmierci. Może jest w tym stwierdzeniu wołanie o wolność, której na ziemi trudno doświadczyć. Może jest to wołanie wszystkich, których obdarowywano pozorami wolności, a o których mówiły Księgi Machabejskie. Może wolnym w wymiarze śmierci był Nabot, który doświadczył zniewolenia za życia przez Izebel, przez to, że ta zabrała mu ziemię.

Termin *eleutheros* jest także (poza Psalmami) przedmiotem refleksji innych ksiąg literatury sapiencjalnej Starego Testamentu. Występuje on w czterech Księgach Mądrościowych. Najpierw w Księdze Przysłów, gdzie mowa jest o tym w rozbudowanym przez LXX wierszu 25,10²³:

„łaska i przyjaźń czynią wolnym (*eleutheroi*),
aby człowiek nie urągał istnieniu swemu,
lecz strzegł swoich dróg w pokoju”.

Tekst ten mówi o warunkach, które czynią wolnym. To łaska i przyjaźń, którą człowiek osiąga. Dzięki nim spór z bliźnim załatwia polubownie i cudzych tajemnic nie zdradza (zob. Prz 25,9). Mówi także Prz 25,10 o skutkach takiej wolności, płynącej z łaski i przyjaźni. Człowiek tak wolny będzie szedł drogami pokoju i nie będzie narzekał na swój los.

Kohelet jakby rozwijał myśl Prz 25,10, mówiącą o człowieku wolnym dzięki łasce i przyjaźni. Jeżeli tak wolny będzie król, to kraj rządzony przez niego będzie szczęśliwy, i to w sposób bardzo wymierny:

„Szczęśliwyś, kraju, którego król – syn wolnych (*eleutheron*),
i gdzie książęta w czasie właściwym uczują, na sposób męski,
bez uprawiania pijaństwa” (Koh 10,17).

Tak pojęta wolność, która może stać się przywilejem człowieka, tak naprawdę pochodzi od Boga. Przypomina o tym Hiob w 39,5, kiedy mówi o świcie, który otacza człowieka. Ten zaś, obserwując dziką zebłą,

²³ Tekst hebrajski brzmi: „by słuchający ciebie nie zgañił i nie przyłgnęła do ciebie niesława”.

odkrywa kto sprawia, że człowiek jest wolny. Może to, o czym mówi Hiob, pomoże zachować nadzieję tym, którzy myślą, że utracili wolność. Nie należy zapominać o Bogu, On jest Dawcą wolności, co łatwo zauważyć w otaczającym człowieka świecie zwierząt. Czy takie myślenie o obdarowanych wolnością przez Boga zebrach, nie budziło pragnienia wolności w człowieku jakże często beznadziejnie zniewolonym?

„Kto zebnę wolno (*eleutheron*) wypuszcza?
Kto osła dzikiego rozwiąże?” (Hi 39,5).

Syrach mówi o człowieku, słudze-niewolnym, który nie stracił nadziei, że będzie wolny. Obserwuje on świat zwierząt i odkrywa prawdę, że to Bóg jest dawcą wolności. Dlatego pokłada w Bogu nadzieję na odzyskanie wolności. Taki sługa jest mądry. Jemu służyć będą wolni, bo oni dostrzegą dzięki niemu, gdzie jest prawdziwe źródło wolności:

„Słudze mądrymu służyć będą wolni (*eleutheroi*),
a ten, który posiada wiedzę, nie będzie narzekał” (Syr 10,25).

Jedynym z proroków, który używa terminu *eleutheros* jest prorok Jeremiasz. W jego księdze termin ten występuje aż cztery razy. Po raz pierwszy, kiedy prorok w liście do wygnańców wymienia tych, którzy zostali wyprowadzeni z Jerozolimy podczas pierwszej deportacji do Babilonu w 597 roku:

„następnie po wyjściu króla Jechoniasza, królowej, eunuchów,
i każdego wolnego (*eleutheru*), i więźnia i rzemieślnika z Jerozolimy” (Jr 36,2)²⁴.

Łatwo zauważyć, że LXX wśród uprowadzonych wraz z królem Jechoniaszem wymienia także *kai pantos eleutheru* („i każdego wolnego”). Można z tego wyciągnąć wniosek, że za czasów proroka Jeremiasza, przed pierwszą deportacją, byli w Judzie wolni, tak jak Nabot i jego sąsiedzi w Państwie Północnym przed jego upadkiem. Juda zachowała więc ludzi wolnych dłużej niż Izrael, ale i oni zostają zniewoleni. Zostaje zabrana im ziemia, zostają wyprowadzeni do niewoli babilońskiej. Przestają być wolni w sensie materialnym. Będą żyli na obcej ziemi. Czy zachowają jednak przywilej wolności wewnętrznej? Jeremiasz zachęca uprowadzonych w swoim liście, aby zachowywali się jak ludzie wolni, aby budowali

²⁴ TH: Jr 29,2.

domy, aby troszczyli się o potomstwo. Czy to oznacza, że zachęca ich, aby zrozumieli prawdę, o której mowa jest w Hi 39,5, że wolność to dar, którym Bóg może obdarzyć człowieka w każdej sytuacji, nawet jeżeli on jest zewnętrznie zniewolony. Obrazem tej prawdy może być zebra, która wolna pędzi po górach, bo taka jest wola Stwórcy. Tak wolny był Nabot, który został zabity, bo pozbawienie go dziedzictwa przodków jeszcze nie uczyniłoby go nie-wolnym (zob. 1 Krl 21).

Jeremiasz zajmuje się nie tylko wolnością wygnańców. On zwraca się do króla Sedecjasza, który prowadzi naród do klęski. Poucza go, jak uchronić naród nie tylko przed unicestwieniem, ale także przed niewolą. Warunek jest prosty: należy przestrzegać tego, co jest zapisane w Prawie (zob. Wj 21,2.5; Pwt 15,12.13.18). Nie może mieć Hebrajczyk niewolnika Hebrajczyka:

„Każdy miał obdarzyć wolnością (*eleutheros*) swego niewolnika Hebrajczyka i niewolnicę Hebrajkę. Nikomu nie wolno było trzymać u siebie brata swego Judejczyka jako niewolnika” (Jr 41,9)²⁵.

„Po upływie siedmiu lat wypuści na wolność każdego brata swego, Hebrajczyka, który zaprzedał się tobie w niewolę i służył przez sześć lat; wypuścisz go od siebie jako człowieka wolnego (*eleutheron*)! Przodkowie wasi jednak nie usłuchali Mnie ani nie nakłonili swego ucha” (Jr 41,14)²⁶.

Przywódcy jednak (tak jak kiedyś ich przodkowie) nie skłonili sercu ku przepisom Prawa. Początkowo chcieli zlikwidować niewolnictwo wśród Hebrajczyków, jednak potem z tego zrezygnowali:

„Zmieniliście jednak zdanie i znieważyliście moje Imię. Sprowadziliście każdego swego niewolnika i swoją niewolnicę, których obdarzyliście wolnością (*eleutheros*) według ich uznania, następnie zaś zmusiliście ich, by byli u was niewolnikami i niewolnicami” (Jr 41,16)²⁷.

Zatracili szansę, aby – przestrzegając wśród Judejczyków (potomków Hebrajczyków) Prawa wolności danego przez Boga u początku, u wyjścia z niewoli egipskiej – być znakiem zamiarów Boga wobec tych,

²⁵ TH: Jr 34,9.

²⁶ TH: Jr 34,14.

²⁷ TH: Jr 34,16.

którzy przyszli ich zniewolić, bo tego Prawa wolności nie znali. Wiadomo więc dlaczego mieszkańcy Judy trafili do niewoli babilońskiej.

To wszystko na temat jednego słowa *eleutheros* można przeczytać w LXX, greckim tłumaczeniu Biblii Hebrajskiej. Przeczytać i zauważyć, że tylko Bóg jest dawcą wolności. I objawia tę prostą prawdę przez Prawo, którego zachowanie jest gwarantem spełnienia się Bożego daru wolności w człowieku.

Podsumowanie

Prawo stanowi, że Hebrajczyk nie może być niewolnikiem (zob. Wj 21,2; Pwt 15,12.13.18) u innego Hebrajczyka. Może jednak zrezygnować z daru bycia wolnym, jeżeli pozostanie z tymi, których pokochał w niewoli (żona, dzieci; zob. Wj 21,5). Hebrajczyk powinien obdarzyć wolnością kobietę, nie-Hebrajkę, jeżeli ona była niewolnicą, a on ją poślubił i oddalił (zob. Pwt 21,4). Znakiem wolnych potomków Hebrajczyków, między innymi Achaja, jest ziemia, dziedzictwo przodków. Poganie (Izabel) mogą pozbawić Izraelitę ziemi, ale nie czyni to człowieka niewolnikiem. Dlatego Achab zostaje skazany na śmierć (aby nie był wolny bez ziemi) (zob. 1 Krl 21,1-16).

Innym znakiem wolności jest przestrzeganie szabatu. Nieprzestrzeganie szabatu, naśladowanie pogan, jest znakiem zniewolenia mieszkańców Judy (zob. Neh 13,18). Zachowanie Judyty stanowi przykład, jak bronić wolności przed poganinem (Holofernes). Ta dzielna kobieta świadczy też o tym, że jest wolna mniej bohatersko: zachowuje ziemię i obdarza wolnością niewolnicę (zob. Jud 16,23). Księgi Machabejskie to opis walki o utraconą wolność i o ziemię. Znakiem zniewolenia jest podbita Jerozolima (zob. 1 Mch 2,11). Przy czym wolność staje się przedmiotem manipulacji. Agresorzy chcą wolnością obdarzać mieszkańców Judy, ale w zamian za podporządkowanie militarno-polityczne, a nawet w zamian za ratunek przed śmiercią (zob. 1 Mch 10,33; 15,7; 2 Mch 9,14). Jonatan nie zgadza się na żadne układy w zamian za tak pojmovaną wolność. Zna granicę, nawet fizyczną swojej wolności. Jest nią rzeka, która nazywa się „Wolny”²⁸.

Ps 87,5 to modlitwa człowieka, który mówi o tym, że będzie wolny w śmierci. Księga Przysłów ukazuje nam człowieka, który jest wolny,

²⁸ Rzeka Elutheros wpada do morza Śródziemnego na północ od Trypolisu (zob. 1 Mch 11,7; 12,30). Dziś nazywa się Hah el-Kabir.

ponieważ łaska i przyjaźń czynią wolnym (zob. Prz 25,10). Kohelet uzależnia szczęście kraju od tego, czy król jest wolny (zob. Koh 10,17). Hiob odkrywa prawdę, którą można dostrzec w świecie przyrody – to Bóg jest Dawcą wolności (zob. Hi 39,5). Syrach zachęca, aby o tym pamiętał sługa, a wtedy będzie mądry i wolni będą mu służyli (zob. Syr 10,25). Jeremiasz po pierwszym uprowadzeniu do niewoli pisze do uprowadzonych w liście, aby nie zachowali się jak niewolnicy²⁹, bo jako wolni zostali zabrani z Ziemi Judy (zob. Jr 36,2)³⁰. Próbuje jeszcze ratować przed ostateczną klęską mieszkańców Jerozolimy i Judy. Nie spełniają oni jednak podstawowego warunku Prawa Bożego, o którym przypomina prorok: nie czynią wolnymi swoich ziomków (zob. Jr 41,9.14.16). W taki to sposób posiadający Prawo wolności, doprowadzili siebie do niewoli.

²⁹ „Budujcie domy, i mieszkać w nich; zakładajcie ogrody i spożywajcie ich owoce! Bierźcie sobie żony i rodźcie synów i córki! Wybierajcie żony dla waszych synów i dawajcie mężów córkom waszym, by rodziły synów i córki: pomnażajcie się tam, a niech was nie ubywa! Starajcie się o pomyślność kraju, do którego was zesłałem na wygnanie. Módlcie się do Pana za niego, bo od jego pomyślności zależy wasza pomyślność” (Jr 36,5-7; LXX).

³⁰ BH: Jr 29,2.